

13-latek przesłuchany za wpis na Facebooku

19 maja 2011

STANY ZJEDNOCZONE. Służby specjalne bardzo uważnie obserwują świat nowych technologii i nawet niegroźny tekst w witrynie może być powodem stresującej sytuacji.

Niedawno twórca Wikileaks ostrzegał, że Facebook to jedno z najlepszych narzędzi do śledzenia ludzi, jakie kiedykolwiek powstało. Wszystko wskazuje na to, że wcale nie wyolbrzymiał sytuacji.

Jak informuje Fox News, amerykańskie Secret Service przesłuchiło 13-letniego chłopca Vito LaPinta, który na Facebooku wspominał o śmierci Osamy bin Ladena. W związku z zabiciem lidera Al-Kaidy ostrzegł on prezydenta Obamę, by uważał na samobójcze akty terrorystyczne, które mogą mieć miejsce w ramach odwetu.

Władze Stanów Zjednoczonych wyczulone na punkcie terroryzmu nie odebrały jednak tego ostrzeżenia jako troskę obywatela o swojego prezydenta. Zamiast tego agenci Secret Service odwiedzili chłopca w szkole i zabrali na przesłuchanie.

Jak mówi LaPinta dla Fox News: „Powiedzieli mi, że to przez post, w którym miałem grozić prezydentowi.”

Jeśli nawet 13-letni chłopiec, który wspomina o bin Ladenie, może zostać uznany za terrorystę, warto uważać na to, jakie wiadomości publikujemy w sieci, nie tylko na Facebooku.

Opracowanie: Adrian Nowak

Na podstawie: Fox News

Źródło: [Dziennik Internautów](#)